

KATECHEZA 9

Z Ewangelią do pogan – św. Piotr



Pan Jezus wiele razy dokonywał cudów uzdrowienia. Wśród nich był również cud uzdrowienia niewidomego. W przypadku osoby, którą dziś spotkasz, zdarzyło się inaczej. Pan Jezus zabrał jej wzrok, by mogła Go usłyszeć i dostrzec w swej duszy.

Człowiek ten znany był początkowo jako Szawel. Później w Piśmie Świętym ma przypisane imię Paweł, co oznacza człowieka „niskiego wzrostu”. Urodził się w Tarsie, w dość zamożnej rodzinie żydowskiej. Jego rodzina chlubiła się tym, że przynależała do pokolenia Beniamina, ale posiadała także obywatelstwo rzymskie.

Pierwszymi nauczycielami wiary Szawła byli rodzice. Widząc jego zdolności, posłali go do Jerozolimy, by tam mógł pogłębiać wiedzę. Dzięki swemu nauczycielowi Szawel poznawał przepisy Prawa i nauczanie Proroków. Niestety, jako gorliwy faryzeusz stawał się wrogiem wyznawców Jezusa. Chcąc uwięzić chrześcijan wyruszył do Damaszku. Przygotował stosowne dokumenty i rozpoczął podróż. Przeczytaj, co przydarzyło mu się w drodze.

Gdy Szawel zbliżał się już w swojej podróży do Damaszku, olśniła go nagle światłość z nieba. A gdy upadł na ziemię, usłyszał głos, który mówił: „Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?” „Kto jesteś, Panie?” – powiedział. A On: „Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz. Wstań i wejdź do miasta, tam ci powiedzą, co masz czynić”.

Ludzie, którzy mu towarzyszyli w drodze, oniemieli ze zdumienia, słyszeli bowiem głos, lecz nie widzieli nikogo. Szawel podniósł się z ziemi, a kiedy otworzył oczy, nic nie widział. Zaprowadzili go więc do Damaszku, trzymając za rękę. Przez trzy dni nic nie jadł, ani nie pił.

W Damaszku znajdował się pewien uczeń, imieniem Ananiasz. Przemówił do niego Pan w widzeniu. „Idź na ulicę Prostą i zapytaj w domu Judy o Szawła z Tarsu, bo właśnie się tam modli. Idź – odpowiedział mu Pan – bo wybrałem sobie tego człowieka jako narzędzie. On zanieś imię moje do pogan i królów, i do synów Izraela. I ukazę mu, jak wiele będzie musiał wycierpieć dla mego imienia”.

Wtedy Ananiasz poszedł. Wszedł do domu, położył na niego ręce i powiedział: „Szawle, bracie, Pan Jezus, Ten, co ukazał ci się na drodze, którą szedłeś, przysłał mnie, abys przejrzał i został napełniony Duchem Świętym”. Natychmiast jakby łuski spadły z jego oczu i odzyskał wzrok, i został ochrzczony.

(Dz 9,3-11.15-18)

Szawel nawrócił się. Spotkanie pod Damaszkiem całkowicie odmieniło jego życie. Od tej chwili stał się nie tylko wyznawcą Jezusa – chrześcijaninem, ale także gorliwym głosicielem Ewangelii. Nie był już Szawłem siejącym

grozę, ale Pawłem – apostołem pogan. Podróżował, by mówić o Jezusie ludziom, którzy jeszcze o Nim nie słyszeli. Gdy powstawała wspólnota wierzących,

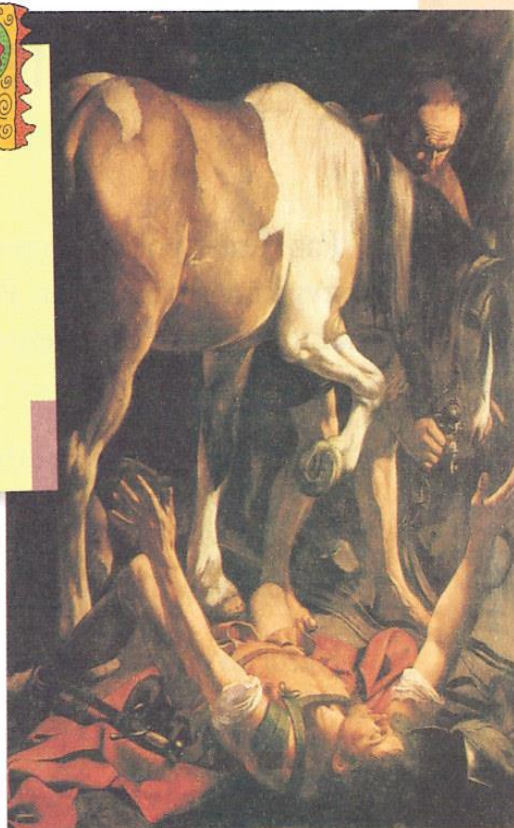
św. Paweł wędrował do kolejnych miast. Chcąc utrzymać kontakt z tymi, których spotkał wcześniej, wysyłał do nich listy. W ten sposób umacniał ich w wierze Chrystusowej.

My także mamy misję głoszenia Ewangelii. Naszym zadaniem jest mówienie o wierze w Pana Jezusa osobom, które spotykamy.

Ewangelie głosimy również za każdym razem, gdy pomagamy innym ze względu na Jezusa. To dawanie świadectwa wiary swoim życiem. Ważnym sposobem bycia misjonarzem jest także modlitwa za misje.

Czy wiesz, że...

Św. Paweł, głosząc Ewangelie i zakładając wspólnoty chrześcijan, przebył ponad 15000 kilometrów. Około 7000 kilometrów przemierzył pieszo i przynajmniej 9000 morzem.



Nawrócenie
św. Pawła



Zastanów się

- Jak często rozmawiasz o swojej wierze w Pana Jezusa z koleżanką lub kolegą?
- Kiedy twoje zachowanie jest świadectwem wiary w Pana Jezusa?
- Co robisz, aby Pana Jezusa poznawali inni ludzie?



Zapamiętaj

Święty Paweł kochał Jezusa i czuł wewnętrzne przynaglenie, by głosić to, czego sam doświadczył. Był prześladowany, kamienowany, a na koniec na dwa lata uwięziony w Rzymie, gdzie poniósł śmierć męczeńską.

Życie i działalność św. Pawła są opisane w Dziejach Apostolskich.